

POSTANOWIENIE

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa P. S.A. w W.
przeciwko P. sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 sierpnia 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć
tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący odwołał się do istotnego zagadnienia prawnego, niemniej nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono istotne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.).

Zgodnie z art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Przytoczony przepis był już przedmiotem wielokrotnej wykładni Sądu Najwyższego (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 120/11, niepubl., z dnia

9 stycznia 2012 r., I UK 232/11, niepubl., z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 330/01, niepubl., z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, niepubl., z dnia 14 grudnia 2012 r., I CSK 248/12, niepubl., z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, niepubl., z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 738/12, niepubl., z dnia 16 lipca 2014 r., II PK 266/13, M. P. Pr. 2014, nr 11, s. 590 - 593, z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14, Biuletyn SN 2015, nr 2, s. 12, i z dnia 21 stycznia 2015 r., II PK 61/14, nie publ., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1263/00, niepubl.). Sąd Najwyższy podkreślał, że po zmianach art. 3, art. 213 i art. 232 k.p.c., dokonanych ustawą nowelizującą z dnia 1 marca 1996 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.), obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach.

Sąd nie jest jednak pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawowym. Przy istotnym wzmocnieniu zasady kontrydiktoryjności zachowany został cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Z tej przyczyny dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Niekiedy, zwłaszcza w sytuacjach procesowych, w których nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu stanowiącego element „zebranego materiału” stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości, uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu przeradza się w obowiązek sądu. Nie powinno budzić wątpliwości, że dopuszczenie z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę jest obowiązkiem sądu, jeżeli wymaga tego interes publiczny. Wyczerpujące wskazanie konkretnych sytuacji procesowych, w których - ze względu na interes publiczny - uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu przeradza się w obowiązek sądu, nie jest możliwe. Sąd Najwyższy tylko przykładowo wskazywał na potrzebę działania *ex officio*, jeżeli zachodzi podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny albo zmierzają do obejścia prawa, w razie nieporadność strony oraz w sprawach, w których przeprowadzenie dowodu

z urzędu jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Podkreślał, że dotyczy to głównie wypadków wymagających wiadomości specjalnych, które może zapewnić jedynie opinia biegłego, gdyż nie można jej zastąpić inną czynnością procesową.

W związku z tym, można sądowi zarzucić, że nie dopuścił jakiegoś dowodu z urzędu, mimo, że zachodziły ku temu powody, nie można natomiast wytykać mu, że jakiś dowód dopuścił, czyli, że skorzystał z przyznanej mu dyskrecjonalnie władzy (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195).

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego, przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego na okoliczność określenia wysokości czynszu dzierżawnego nieruchomości położonej przy ul. P. w W. był przeprowadzony w celu rzetelnego ustalenia wynagrodzenia, co było konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy i zrealizowania celu procesu. Dodać należy, że przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji dowód z opinii biegłego miał szereg wad i strona pozwana trafnie, choć bezskutecznie, wносиła o wezwanie biegłego na rozprawę celem złożenia dodatkowych wyjaśnień.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).